

# Michał odchudza się dla żony

**Takie życie!**  
Tylko w rias

**Zebrowski chce być atrakcyjny dla swojej młodej żony – Oli, więc postanowił zrzucić zbędne kilogramy. Ją także namówił na dietę**

**S**łynny aktor odchudza się pod okiem specjalistów! Nasz fotoreporter przytupał go, gdy aktor przyjechał na wizytę w centrum medycznym na warszawskim Mokotowie. Z usług tej samej renomowanej placówki korzystała wcześniej Edyta Górnal, a jej stałymi pacjentkami są m.in. Maja Sabłowska, Ewa Kasprzyk i Tomasz Kammel. Miało to miejsce 19 kwietnia tego roku. Zebrowski wszedł do kliniki około 9.30, a opuścił ją mniej więcej po godzinie. – Michał postanowił wziąć się w końcu za siebie. Jest bardzo zdyscyplinowany, nie odpuszcza sobie i dzięki temu schudł już 10 kg. I nie zamierza wcale spocząć na laurach! – zdradza nam kolega aktora.



Michał jest wpatrzonej w Olię jak w tęczę!

Od niego dowiadujemy się także, że Michał jest tak zachwycony dietą układaną przez specjalistów centrum, że do wizyt u dietetyka zachęcił swoją żonę. – Oli także przestrzegła diety, choć ona nie musi się odchudzać. Poczłowo-sceptycznie podchodziła do tego pomysłu. Teraz jednak stwierdziła, że dzięki niej o wiele lepiej się czuje i ma więcej energii – dodaje nasz źródło. W mokotowskim centrum specjalści opracowali dla każdego pacjenta menu zgodne z jego indywidualnym fenotypem, czyli kodem metabolicznym DNA. Rano od kliniki Michał pobiera na jest próbka krwi. Przed stawieniem się na badania nie może on używać żadnych kosmetyków, aby uniknąć jakiegokolwiek wpływu chemii na

wynik. Powinien także być na czczo. Na podstawie wyników badania krwi opracowywana jest dieta eliminacyjno-reakcyjna. Pacjent dostaje listę produktów, których powinien unikać oraz takich, które w jego wypadku są jak najbardziej wskazane. Podane są takim trybem w słynnej klinice, którą tak apodobały sobie gwiazdy, nie jest tania. Za listę obejmującą 200 produktów pokarmowych trzeba zapłacić 1400 zł. Ten wykaz fachowo nazywamy jest testem cyklosymetrisacji na opóźnioną reakcję pokarmową. Według dietetyków kliniki spożywanie produktów, których nasz organizm nie toleruje, jest głównym powodem nie tylko nadwagi, ale i uczucia zmęczenia czy problemów z cęcią.

– Oli i Michał są bardzo aktywni na co dzień, więc muszą być zawsze w formie – mówi dobra znajoma pary. – Oli także postanowiła zrzucić zbędne kilogramy. Ją także namówił na dietę

aktor i dyrektor warszawskiego Teatru 6. Pigo. – Michałowi przeszkadzały te zbędne kilogramy. Zawsze był szczupły i nie mógł zaakceptować siebie w postawianych wersjach, z brązkiem. Rozumiem go, w końcu w jego czasie był pierwszym amantem rolę bohaterów naszej literatury: Skrzetuskiego, Tadeusza Soplicy, Kordiana – znanemu aktorowi nie druzi jego decyzja. – Pi latami grała głównych ról, Zebrowski zaprzagnął mieć własny teatr. Aby podciągnąć się z zarządzenia i ekonomii, wybrał się na studia MBA w warszawskiej Szkole Głównej Handlowej. I wtedy właśnie poznał Olię Adamczyk, śliczną i ambasadą koleżeńską ze studiów. – Oli od razu zrehabilitowała mi pierwsze wrażenie. Mimo że jest od niego sporo młodszą, bo o 13 lat, jest bardzo dojrzła, poukładana i (dokładnie wie, czego chce od życia. To bardzo imponowało Michałowi – opowiada koleżanka aktora. – Zaczęli się spotykać, co szybko wyewoluowało w związek. Jednak para nie wyposażyła się na temat łączącego ich uczucia, a niektórzy dziennikarze bali się zapytać o ich relację. – Zebrowski potrafi być naprawdę agresywny, nieprzejany i jak lew broni swojej prywatności – zdradza dziennikarka, która z nim rozmawiała. – W czerwcu 2009 roku Michał i Oli wzięli ślub. Mimo że aktor jest młodym warszawiakiem, ceremonię odbyła się nieopodal jego nowego domu, na polanie Ryniar pod Zakopanem i miała tradycyjny, góralski charakter. – Michał tuż przed zaręczynami zjechał wierzchem w stroju góralskim pod swoją wilgą w śnieg Tatr. Tam czekała na niego narzeczoną z najbliższą rodziną. Wtedy Michał padł na kolana przed rodzicami i przyjaciółmi. – Mamy jest oczekiem w głowie taty. Michał potrzebował być bardzo czułym ojcem. Uwielbia bawić się z Frankiem. W domu nie ma w sobie nic z zasadniczego dyrektora teatru – uśmiecha się przyjaciółka pary. Jest także pod wrażeniem stosunku Michała do żony. – On bardzo szanuje Olię. Jest danielismem w każdym calu. Liczy się z jej zdaniem i opiekuję się nią. Są dla siebie stworzeni – zapewnia nasza informatorka. – Dodaje, że od zarobku, kiedy w prasie pojawiły się zdjęcia aktora, który pochylał się, by zawąchać żonie but, między małżonkami nie sięgło zmiętko. – Sporo młodsza żona to jednak duże wyzwanie. Oli wciąż jest młodą kobietą, a Michał, no cóż, zaczyna już świecić... Nie chce wyglądać przy swojej młodej żonie jak jej wujek. Chciałby być atrakcyjnym dla Oli jeszcze przez długie lata. Na i chciałby być dobrym, aktywnym ojcem, a do tego potrzebna jest niezła kondycja. Dlatego decyzji o diecie pod okiem specjalistów nie uważam za fanaberię Michała ani znieścieszliwość – kończy.

**Schudł już 10 kg i chwali sobie dietę**

– To jest takie miejsce, gdzie czuję się jak zwierzę, które może służyć się w przystępnej budzie i wie, że to jest tylko jego bucia – tak opowiadał aktor w wywiadzie o swoim gniazdku. Teraz małżonkowie mieszczą tam ze swoim synkiem, Frankiem.



Znika za drzwiami – pojawi się ponownie za godzinę

Od razu sięga po telefon: czyżby konsultacja z żoną?

